

# Protest Polaków w Wędziagole Ksiądz Litwin broni Polaków

Wandziagoła, fot. www.vandziogala.eu

**Parafianie z Wędziagoły (Vandžiogala) w rejonie kowieńskim razem z proboszczem Oskaraszem Petrasem Volskiszem organizują protest przeciwko dyskryminacji miejscowych Polaków. Władze lokalne obawiając się zamieszek odwołały święto 628-lecia miasta, które miało odbyć się w najbliższą sobotę.**



„Boimy się o bezpieczeństwo mieszkańców, o możliwe incydenty. Chodzą różne pogłoski, nie wiemy czego mamy oczekiwać” – powiedział dziennikowi „Kauno diena” starosta Wędziagoły Vytautas Šniauka. Władze obawiają się, że na protest mają przyjechać autobusy z Polakami z Wileńszczyzny. Organizatorzy protestu jednak odrzucają takie oskarżenia.

„Mamy zamiar przeprowadzić taki protest. Chodzi o to, że od dwóch lat jestem proboszczem, znam tę miejscowość, znam tutejsze problemy. Zauważyłem, że lokalna władza dyskryminuje miejscowych Polaków. Są ignorowani przez miejscową władzę” – powiedział PL DELFI ks. Oskaras Volskis, proboszcz Wędziagoły.

Problemy na tle narodowościowym ksiądz zauważył już na samym początku swojej pracy duszpasterskiej w Wędziagole. „Jak po raz pierwszy spotkałem się ze wspólnotą, to nauczycielka od razu zaczęła krzyczeć na Polaków. To jest notoryczne. Jak Polacy organizują święto to są ignorowani. Była uroczystość poświęcona Czesławowi Miłoszowi. To nikt na nią nie przyszedł. Mer nakazał staroście, aby przyszedł, ale on bardzo nie chciał” – powiedział nam ksiądz. Takich wypadków było więcej.

Proboszcz podkreślił w rozmowie z PL DELFI, że jest Litwinem, jednak takie traktowanie obywateli narodowości polskiej w XX w. jest, jego zdaniem, czymś niewiarygodnym. „Jestem Litwinem. Studiowałem tylko przez pewien czas w Krakowie. Polskiego nauczyłem się już będąc osobą dorosłą. Zauważyłem, że Polaków traktuje się niesprawiedliwie. Są zaniedbywani” – zaznaczył ksiądz. Nie patrząc na to, że władze miasta odwołały jutrzejsze święto protest odbędzie się. „Władze zorganizowały święto, organizują je każdego roku, ale Polaków nie zapraszają. To była ostatnie kropla. O godzinie 16 w sposób pokojowy chcemy zwrócić uwagę na swoje problemy. To mówię jako Litwin - tak nie może być” – oświadczył ks. Volskis. Ksiądz nie wie ile osób przyjdzie na protest, bo na ludziach jest wywierana presja.

Wędziagoła to nieduże miasteczko w rejonie kowieńskim. Obecnie liczy ok. 1800 mieszkańców. Mieszka w nim około 200 – 300 Polaków. Dziś około 20 proc. mieszkańców miasteczka uważa się za Polaków, 75 proc. za Litwinów, a 5 proc. za Rosjan. W 1919 roku nieuznani wraz z pobliskimi Boptami, litewskiej Taryby, w odwecie litewskie oddziały spacyfikowały Laudę. Od II wojny światowej nie funkcjonuje tu żadna polska placówka oświatowa.

Wszelkie informacje opublikowane na DELFI zabrania się publikować na innych portalach internetowych, w mediach papierowych lub w inny sposób rozpowszechniać bez zgody DELFI. Jeśli zgoda DELFI zostanie uzyskana, trzeba obowiązkowo podać DELFI jako źródło.

